

Leopold Bodetić *OSPPE*

CISZA W LITURGII JAKO PRZESTRZEŃ SPOTKANIA CZŁOWIEKA Z BOGIEM¹

1. Wprowadzenie

Dzisiejszy świat techniki i postępu opanowany jest tym, co kardynał Robert Sarah w swojej książce „Moc milczenia” nazywa *dyktaturą hałas-u*². Współczesny człowiek coraz bardziej pogrążony jest w hałasie maszyn, nieustannego ruchu oraz natłoku informacji, a w codziennym życiu jest już niewiele miejsca na ciszę, spokój czy osobistą refleksję.

Taka rzeczywistość doprowadza do tego, że coraz więcej ludzi poszukuje takich oaz spokoju jak klasztory, pustelnie i kościoły, by chociażby przez chwilę się zatrzymać, zastanowić i zreflektować. Jednakże człowiek oderwany od realnej ciszy, już się w niej nie potrafi odnajdywać. Gdy mimo wszystko przez chwilę jej doświadcza, budzi się w nim niepokój i lęk; więc stara się go jak najszybszej zagłuszyć poprzez muzykę, rozmowy czy jakies prace, byleby tylko nie pozostać samemu w tej „pustej” przestrzeni milczenia.

Podobnie rzecz się ma z milczeniem obecnym w liturgii; z jednej strony się go pragnie, a z drugiej nie wiadomo co z nim zrobić. Liczne dokumenty Kościoła związane z liturgią wskazują na wielką potrzebę, konieczność i właściwą obecność ciszy w liturgii. Wyraźnie wzywają do tego, by jej uczestników formować do właściwego przeżywania momentów milczenia. Chodzi o to, aby cisza nie pozostawała pustką czy przerwą w akcie

¹ Tekst niniejszy jest znowelizowaną wersją 2 punktu 3 rozdziału pomyślnie obronionej pracy magisterskiej pt. *Cisza w liturgii* (Wydział Teologiczny Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Kraków 2024; promotor: ks. dr hab. Janusz A. Mieczkowski).

² Por. R. SARAH, *Moc milczenia*, tłum. A. KURYŚ, Warszawa 2017, s.121.

celebracji, ale by się stała elementem aktywnego uczestnictwa wiernych w sprawowanych misteriach.

W rozważaniach na temat milczenia w liturgii często wskazuje się na analogię, wedle której cisza w celebracjach liturgicznych postrzegana jest jako pewna przestrzeń. Nie jest to analogia bezpodstawna. Przestrzeń w znaczeniu słownikowym oznacza jakiś obszar trójwymiarowy, gdzie zachodzą zjawiska fizyczne³. Otóż mówiąc o milczeniu jako przestrzeni, chcemy wyrazić, że cisza tworzy obszar w liturgii, w którym zachodzą zjawiska duchowe, takie jak działanie Bożego Ducha, aktywne uczestnictwo wiernych czy dialog człowieka z Bogiem.

Cisza od zarania dziejów ludzkości była rzeczywistością głębokich przeżyć człowieka. Wiązała się także z kultem religijnym i relacją do Boga, i to nie tylko w chrześcijaństwie. Niewątpliwie była obecna w kultach starożytnych i zawsze oznaczała spotkanie człowieka z pewnym misterium (tajemnicą), czymś, co go przewyższa. Widać to bardzo wyraźnie na kartach Pisma Świętego, gdzie właśnie milczenie i cisza stanowią zasłonę czegoś dla człowieka niepojętego.

Wobec tajemnicy Boga człowiek staje w ciszy. Jest niezdolny, by cokolwiek powiedzieć w obliczu Bożego majestatu, więc trwa w milczącym zachwycie pięknem Bożej miłości i potęgi. Taka cisza nie jest zatem tylko brakiem słów czy dźwięków, ale jest pełnią przeżycia spotkania z *sacrum*. Nie jest pustką przebywania ze samym sobą, ale przestrzenią szczególnego spotkania z Bogiem i jako taka staje się elementem kultu wobec Boga, zwłaszcza kultu chrześcijańskiego.

Liturgia chrześcijańska od samych swych początków zawiera w sobie jakieś elementy milczenia. Pomagają one jej uczestnikom stanąć wobec Boga, który przewyższa ludzkie możliwości zrozumienia majestatu Stwórcy. Cisza przez to otrzymuje swoje właściwe miejsce w obrzędach liturgicznych Kościoła i staje się równorzędnym znakiem z innymi gestami i słowami, którymi liturgia się posługuje do ukazania rzeczywistości nadprzyrodzonej, jaką wyrażają sprawowane misteria.

Swoje właściwe miejsce w liturgii cisza zachowała, a można nawet stwierdzić, że na nowo odkryła, także po reformie Soboru Watykańskiego II. Ojcowie soborowi w konstytucji o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium* określili milczenie jako jeden ze znaków pozwalających uczestnikom na

³ Por. *Przestrzeń*, hasło w: *Słownik Języka Polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/przestrzen;2511263.html> (dostęp: 20.03.2024).

szczególny rodzaj aktywnego uczestnictwa w sprawowanych obrzędach⁴. Ten głos Kościoła potwierdzali także papieże doby soborowej i posoborowej w licznych dokumentach odnoszących się do liturgii, zachęcając do zachowania ciszy w odpowiednich momentach celebracji, aby wejść w głębię przeżywanych tajemnic.

Niestety, coraz szybciej rozwijający się świat techniki i postępu informatycznego pogrążył człowieka w całkowicie innej atmosferze wypełnionej ogólnym hałasem, ciągłym natłokiem informacji i szturmem licznych zajęć i aktywności. Doprowadziło to do potrzeby ponownego odkrycia piękna milczenia i ciszy oraz radości ze skupienia i wewnętrznego spokoju, jaki się rodzi w milczeniu. Kościół stanął w ten sposób przed nowym wyzwaniem na wskroś praktycznym. Potrzebne jest wskazanie właściwego miejsca ciszy w celebracjach, ale samo stwierdzenie konieczności milczenia to nie wszystko. Ważne jest odkrycie głębi tego milczenia, jego znaczenia, roli i co więcej, jego nieodzowności w przeżywaniu liturgii. Problematyka ta zostanie podjęta w niniejszym artykule w ramach spojrzenia na trzy przestrzenie obecne w liturgii, które milczenie otwiera przed każdym, kto świadomie i konsekwentnie wejdzie we właściwe jej przeżywanie.

2. Przestrzeń działania Ducha Świętego

Liturgia jest wydarzeniem, w którym w sposób wyjątkowy współdziałają Trójjedyny Bóg i człowiek. Konstytucja soborowa *Sacrosanctum Concilium* określa liturgię jako „wypełnianie kapłańskiej funkcji Jezusa Chrystusa”⁵, poprzez którą Mistyczne Ciało Chrystusa, czyli Kościół, sprawuje kult Trójjedynego Boga, uwielbiając Ojca przez Syna w Duchu Świętym.

Sprawowane misterium liturgii Kościoła ma charakter niewidzialny i nadprzyrodzony, z czego wypływa istotna rola, jaką pełni Trzecia Osoba Trójcy Świętej. Duch Święty jest tym, dzięki któremu w liturgii zachodzi współpraca pomiędzy tym, co boskie, a tym, co ludzkie, tym, co niewidzialne, a tym, co jest

⁴ Zob. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje* (nowe tłumaczenie), Pallottinum, Poznań 2002, dalej cyt. KL, 30 i 48.

⁵ KL 7.

widzialne. Za Jego sprawą nieskończoność Bożego Majestatu staje się obecna w skończoności naszego świata⁶. Tajemnicę tę najwyraźniej widać w misterium Wcielenia, gdy za sprawą Ducha Świętego Bóg stał się człowiekiem. Właśnie tę tajemnicę uobecnia liturgia, która działa w mocy Ducha Świętego⁷.

Działanie Ducha Świętego w celebracji liturgicznej ukazywane jest poprzez różne wyrazy, takie na przykład jak „umocnić”, „napełnić”, „przeniknąć”. a także poprzez znaki i gesty, takie jak: nałożenie rąk, dotknięcie ciała, namaszczenie itp. Tym znakom najczęściej towarzyszy milczenie umożliwiające otwarcie się na obecność i działanie Trzeciej Osoby Boskiej. Przykładem tego jest chociażby bezwzględna cisza w czasie nakładania rąk w sakramencie święceń⁸.

Jednakże milczenie nie jest tylko znakiem towarzyszącym. Stanowi element liturgii na równi z innymi znakami i jako takie samo posiada swoją treść i rolę, w której szczególne miejsce zajmuje właśnie funkcja przestrzeni dla działania Ducha Świętego. Z tego powodu chwile ciszy przewidziane w liturgii nigdy nie mogą być traktowane jako przerwy w akcji liturgicznej, ale stanowią one część celebracji, wpisana w aktywne uczestnictwo w sprawowanych misteriach⁹, które dokonuje się za sprawą Ducha Świętego.

Milczenie liturgiczne przekracza niejako widzialne znaki i prowadzi do bardziej wewnętrznego oddziaływania Boga, który działa w człowieku poprzez Ducha Świętego, przez co pozwala mu bardziej świadomie i realnie uczestniczyć w rzeczywistości sprawowanego misterium. Milczenie zatem nie jest przerwą, ale punktem kulminacyjnym, szczytem działania Ducha, który uczy nas się modlić (por. Rz 8, 26). Dzięki Duchowi Świętemu milczenie to staje się wypełnione zbawczym działaniem Boga, poprzez które nabiera rangi milczenia liturgicznego¹⁰.

Milczenie liturgiczne tworzy sprzyjającą przestrzeń niewypowiedzianego działania Trzeciej Osoby Boskiej. Dokonuje się to poprzez umożliwienie zgromadzonym uczestnikom liturgii, by pozwolili prowadzić się Duchowi Świętemu w oddawaniu chwały Bogu i sprawowaniu kultu du-

⁶ Por. A. SIELEPIN, *Milczenie w liturgii jako przestrzeń działania Ducha Świętego*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 59 (2006), nr 2, s. 105.

⁷ Por. KL 6.

⁸ Por. J. ŁUCZAK, *Rola milczenia w liturgii*, „Communio” 3 (1994), s. 95.

⁹ Por. A. SIELEPIN, *Milczenie w liturgii specyficzną „przestrzenią” uczestnictwa w misterium*, w: *Liturgia w podstawowych formach wyrazu*, red. A. ŻĄDŁO, Katowice 2011, s. 79-87.

¹⁰ Por. A. SIELEPIN, *Milczenie w liturgii jako przestrzeń działania Ducha Świętego*, s. 109.

chowego. Właśnie dzięki ciszy Duch pomaga zgromadzeniu liturgicznemu usłyszeć słowo Boże, zrozumieć je i wprowadzać w życie. Słowo to prowokuje do osobistej odpowiedzi i zaangażowania w sprawowane misterium oraz do wiernego trwania w Chrystusie i w Kościele¹¹.

Każdy obecny na zgromadzeniu liturgicznym wezwany jest do tego, by wobec sprawowanych tajemnic przyjąć odpowiednią postawę. Cisza stanowi właściwą postawę wobec działania Bożego Ducha, który zwraca się do człowieka w sposób niewidzialny poprzez nadprzyrodzone czucie, wewnętrznym skupieniem i otwartością na Boże prowadzenie. Milczenie czyni zdolnym do adoracji i uwielbienia, a także kontemplacji, co daje zapewnienie głębszego przyjęcia i wejścia w Boże słowo. Można powiedzieć, że milczenie jest pierwszym warunkiem życia słowem Bożym. To właśnie w liturgii, co więcej, w milczeniu liturgicznym dokonuje się niejako epifania Ducha Świętego. Dlatego chwila milczenia liturgicznego nie jest pustką, lecz pełnią Bożego daru. Podnosi akcję liturgiczną na poziom wyższy niż poziom samych tylko widzialnych gestów lub wypowiedzianych słów¹².

Naturalnym środowiskiem działania Ducha Świętego jest więc cisza¹³. Dlatego liturgia przewiduje chwile milczenia, by stworzyć przestrzeń do współdziałania Boga i człowieka pod kierownictwem Bożego Ducha, będącego inicjatorem nowego kultu w „duchu i prawdzie” (J 4, 23). O Nim właśnie mówi Jezus w Ewangelii¹⁴. To dzięki Jego kierownictwu milczenie staje się dynamiczną akcją, rodzajem najsubtelniejszej czynności, która przygotowuje i usposabia zgromadzoną wspólnotę do współdziałania z Bogiem w Jego zbawczym misterium¹⁵.

Liturgia Kościoła jest dziełem Ducha Świętego i synergią wspólnoty Kościoła z Nim, a milczenie liturgiczne stanowi uprzywilejowaną przestrzeń tego działania¹⁶. Więcej, Duch jawi się w swojej służebnej roli wobec Ludu Bożego. Słowem jest Chrystus-Logos, zaś Ducha możemy określić

¹¹ Por. P. DESTHIEUX, *Milczenie w liturgii*, tłum. A. KUŹMA, Kraków 2021, s. 202.

¹² Por. A. SIELEPIN, *Milczenie w liturgii jako przestrzeń działania Ducha Świętego*, s. 109.

¹³ Por. P. GABARA, *Pojęcie milczenia i jego funkcja w relacji między Bogiem a człowiekiem w homiliach Jana Pawła II*, Kraków 2013, s. 85.

¹⁴ Por. A. SIELEPIN, *Milczenie w liturgii specyficzną „przestrzenią” uczestnictwa w misterium*, s. 84.

¹⁵ Por. A. SIELEPIN, *Milczenie w liturgii jako przestrzeń działania Ducha Świętego*, s. 109.

¹⁶ Por. J. CORBON, *Liturgia – źródło wody życia*, tłum. A. FOLTAŃSKA, Poznań 2005, s. 94.

mianem milczenia, uniwersalnego i pozawerbalnego objawienia się Boga. On doprowadza uczniów do pełni prawdy (por. J 16, 13), a Jego służebna rola najlepiej objawia się podczas sprawowanych misterii pozwalając, by zgromadzeni mogli z wyznawanej wiary przechodzić w czyn¹⁷.

Podsumowując możemy stwierdzić, że milczenie stanowi szczególną przestrzeń działania Ducha Świętego. Przestrzeń ta nie jest żadną chwilą pustki lub przerwy, ale szczytowym punktem całej akcji liturgicznej pozwalającym samemu Bogu działać w duszy ludzkiej. Zatem wszelkie słowa i gesty stanowią tylko zapowiedź albo inicjację wobec działania Ducha w chwilach milczenia liturgicznego¹⁸.

3. Przestrzeń rzeczywistego uczestnictwa

Participatio actuosa, czyli aktywne uczestnictwo wiernych w sprawowanej liturgii Kościoła, było jednym z przewodnich tematów soborowej odnowy liturgicznej¹⁹. Dlatego ojcowie soborowi w konstytucji *Sacrosanctum Concilium* wskazują również na milczenie jako przejaw tego aktywnego udziału²⁰, odrzucając równocześnie taką ciszę, która jest wyrazem biernego uczestnictwa²¹.

Człowiek jest istotą cielesno-duchową. Ta integralna jedność człowieka, potwierdzona także przez współczesną naukę, wskazuje, że to co zewnętrzne czy materialne wpływa i oddziałuje na to co duchowe w człowieku i odwrotnie. A zatem, liturgia musi uwzględniać tę jedność człowieka, by nie popaść w skrajności akcentowania wyłącznie tego, co jest przeżyciem duchowym, albo w skrajność nadmiernego uwydatniania zewnętrznej formy kultu, popadając w rytualizm. Dlatego dokumenty Kościoła unikają podziału uczestnictwa na wewnętrzne i zewnętrzne, lecz mówią o czynnym uczestnictwie całego człowieka²².

¹⁷ Por. A. SIELEPIN, *Milczenie w liturgii jako przestrzeń działania Ducha Świętego*, s. 110.

¹⁸ Por. A. SIELEPIN, *Milczenie w liturgii specyficzną „przestrzenią” uczestnictwa w misterium*, s. 87.

¹⁹ Por. B. MOKRZYCKI, *Święta liturgia Kościoła*, Warszawa 1986, s. 188.

²⁰ Por. KL 30.

²¹ Por. KL 48; CH. BUSZ, *Milczenie jako forma czynnego uczestnictwa w liturgii*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 20/1 (1982), s. 53.

²² Por. H. SOBECZKO, *Podstawy wewnętrzne i zewnętrzne w czynnym uczestnictwie wiernych we Mszy świętej*, „*Ruch Biblijny i Liturgiczny*” 42 (1989), s. 208.

Aktywne czy czynne uczestnictwo w liturgii charakteryzuje się aktywnym zaangażowaniem w akcję liturgiczną wykonywaną przez wspólnotę, a także poprzez pełnienie wyznaczonych funkcji w zgromadzeniu liturgicznym. Tak rozumiane uczestnictwo czyni wiernych podmiotami wykonywanych czynności kultu, a nie tylko „milczącymi widzami”²³. Staje się to możliwe poprzez wspólnie wypowiedane słowa, aklamacje i odpowiedzi lub przez wspólne gesty (siadanie, klęczenie, pochylenie głowy itp.), a także, jak już zostało zaznaczone, poprzez święte milczenie²⁴.

Participatio actuosa domaga się zatem, by liturgii nie sprowadzać do zewnętrznego działania, ruchu i aktywizmu, ale by każdy uczestnik sprawowanych misteriów wszedł w ich wewnętrzną istotę²⁵. Staje się to możliwe dzięki zachowaniu i wprowadzaniu w odpowiednim czasie chwil milczenia, które pozwolą zgromadzonym na liturgii wnikać w głębię będącą tajemnicą naszej wiary²⁶. Dlatego niezbędne jest zachowanie równowagi pomiędzy aktywnym działaniem poprzez gesty i słowa a milczeniem, by osiągnąć pełny i owocny, a przede wszystkim świadomy udział w akcie liturgicznym²⁷.

Prawdziwe uczestnictwo nie oznacza przecież ciągłego mówienia lub poruszania się, ale jest ono przede wszystkim wejściem w głąb przeżywanych tajemnic. Wyraża się w skupieniu, aktywnym słuchaniu, odnoszeniu tego co się dzieje do siebie, do swojego życia, a także w ofiarowaniu siebie jako odpowiedzi na Boże wezwanie. Dokonuje się to w milczeniu, które tworzy przestrzeń takiego uczestnictwa. Sens ciszy liturgicznej znajduje się w wewnętrznej otwartości do słuchania i złączeniu się z celebrowanym misterium²⁸.

Milczenie jest tym, co niejako wiąże postawę człowieka z jego czynami. Można zatem powiedzieć, że nie stanowi ono pustej przestrzeni, lecz pełnię świadomej obecności²⁹. Tak rozumiana cisza nie izoluje jednostki od sprawowanej liturgii, lecz pozwala jej świadomie jednoczyć się z Bogiem, działającym

²³ Por. KL 48; R. PIERSKAŁA, *Uczestnictwo wiernych w odnowionej liturgii*, „Liturgia Sacra” 19 (2013), nr 2, s. 372.

²⁴ Por. KL 30.

²⁵ Por. H. SOBECZKO, *Podstawy wewnętrzne i zewnętrzne w czynnym uczestnictwie wiernych we Mszy świętej*, s. 209.

²⁶ Por. A. SIELEPIN, *Milczenie w liturgii specyficzną „przestrzenią” uczestnictwa w misterium*, s. 81.

²⁷ Por. CH. BUSZ, *Milczenie jako forma czynnego udziału w liturgii*, s. 59.

²⁸ Por. P. DESTHIEUX, *Milczenie w liturgii*, s. 200.

²⁹ Por. J. CHRYSAVHIS, *W sercu pustyni. Duchowość ojców i matek pustyni*, tłum. M. CHOJNACKI, Kraków 2007, s. 43.

w sprawowanych obrzędach. Umożliwia ona poznanie swojej głębszej tożsamości, która jest owocem obecności, czyli osobowej relacji z Bogiem³⁰.

Liturgia jest szczególnym miejscem, w którym Bóg obdarowuje wiernych swoimi łaskami, a przede wszystkim największą z nich – samym sobą. Udział w tym dziele Bożej dobroci polega na gotowości do przyjęcia tego wielkiego daru oraz na odpowiedzi nań przez pełną miłości wdzięczność i oddanie się Bogu. Milczenie tworzy przeto przestrzeń niezbędną do aktywnego przeżywania liturgii przez postawę oczekiwania i gotowości, która dokonuje się w ciszy. Aby uczestnik świętych obrzędów mógł przyjąć Boży dar i odpowiedzieć na Boże wezwanie, potrzebuje milczenia, z którego rodzą się słowa i czyny³¹.

Sposób, w jaki tworzy się ta szczególna przestrzeń uczestnictwa w liturgii poprzez milczenie zależy od funkcji pełnionej przez samą chwilę ciszy i jej umiejscowienia w obrzędach. Jak to już, głównie w poprzednim rozdziale, zostało ukazane, w każdej z tych chwil milczenie liturgiczne pełni specyficzną i niezastąpioną rolę i tworzy przestrzeń konkretnego zaangażowania. W tym kontekście można mówić o milczeniu skupienia, milczeniu medytacyjnym i milczeniu uwielbienia.

Milczenie skupienia, zwłaszcza to powiązane z obrzędami wstępnymi Mszy świętej, chociaż nie tylko, gdyż ten typ liturgicznej ciszy spotykamy także w innych częściach Eucharystii, jak również w innych sakramentach, najczęściej pełni rolę uświadamiającą i interioryzującą. Przez takie działanie otwiera ono przestrzeń pozwalającą w ogóle przystąpić do sprawowania świętych czynności, gdyż ułatwia ono wyjście niejako z hałasu dzisiejszego świata i wejście do przestrzeni Bożego *sacrum*³².

Drugi typ milczenia, tzw. milczenie medytacyjne, które najczęściej pełni funkcję medytacyjną w sposób szczególny związaną z każdym momentem proklamowania Bożego słowa, stwarza szczególną przestrzeń, w której to słowo może rozbrzmiewać. Słowo bowiem rodzi się z milczenia i może być usłyszane tylko w milczeniu. Zatem dzięki ciszy medytacyjnej każdy wierny ma możliwość aktywnie włączyć się w słuchanie głosu Bożego, który przemawia do nas w ciszy³³.

³⁰ Por. A. SIELEPIN, *Milczenie w liturgii specyficzną „przestrzenią” uczestnictwa w misterium*, s. 76.

³¹ Por. J. GRZEŚKOWIAK, *Oto wielka tajemnica wiary*, Poznań 1987, s. 90.

³² Por. R. SARAH, *Moc milczenia*, s. 173.

³³ Por. A. SIELEPIN, *Milczenie w liturgii specyficzną „przestrzenią” uczestnictwa w misterium*, s. 85.

Trzeci rodzaj milczenia, jakim jest milczenie uwielbienia, najwyraźniej widoczne w obrzędach Komunii świętej, pozwala stworzyć wyjątkową przestrzeń spotkania Boga z człowiekiem i człowieka z Bogiem. Poprzez adorację, która staje się możliwa dzięki milczącej obecności, każdy uczestnik ma sposobność stanąć wobec Boga w postawie uwielbienia. Wedle Objawienia chrześcijańskiego, uwielbienie Boga jest przecież celem sprawowanego kultu oraz życia wszelkiego stworzenia³⁴.

Można zatem stwierdzić, że milczenie liturgiczne konstruuje wyjątkową i specyficzną przestrzeń aktywnego uczestnictwa w liturgii. Tej jego roli nie da się zastąpić żadnym innym gestem lub słowem, gdyż ono właśnie pozwala duchowo, głęboko i osobiście wejść w wypowiedane słowa i czynione gesty liturgiczne³⁵. W sumie daje możliwość prawdziwego uczestnictwa poprzez zjednoczenie z jedynym Liturgiem - Jezusem Chrystusem. Na tym właściwie polega rola milczenia, wszak prowadzi ono do prawdziwej akcji liturgicznej, do owego *participatio actuosa*, na jakie wskazywali ojcowie Soboru.

4. Przestrzeń dialogu z Bogiem

W dotychczasowych rozważaniach zostało ukazane milczenie liturgiczne w aspekcie przestrzeni działania Bożego Ducha oraz miejsca właściwego uczestnictwa w sprawowanych tajemnicach. Mając na uwadze aktywnego Uczestnika tego bosko-ludzkiego spotkania oraz rzeczywistą przestrzeń tego wydarzenia, pozostaje na koniec do omówienia w kontekście liturgicznym dialogu człowieka z Bogiem. Jest to konieczne do prawidłowego zrozumienia tego szczególnego współoddziaływania, jakie zachodzi w liturgii za sprawą milczenia, które jest, jak to zostało wcześniej ukazane, niezbędnym jej elementem.

Liturgia jest wielką modlitwą całego Kościoła i każdego z jego członków. Poprzez liturgię Kościół i każdy wierny z osobna uwielbia Ojca za sprawą Ducha Świętego przez Chrystusa, w Chrystusie i z Chrystusem. Dlatego można powiedzieć, że liturgia jest zarówno modlitwą wspólnotową, jak i indywidualną, bo każdy uczestnik sprawowanych misterii staje przed Bogiem jako pojedyncza osoba, szczególnie umiłowana i osobiście

³⁴ Por. J. RATZINGER, *Na początku Bóg stworzył...*, tłum. J. MERECKI, Kraków 2006, s. 37.

³⁵ Por. P. DESTHIEUX, *Milczenie w liturgii*, s. 200.

zaproszona do tego spotkania, ale także jako członek Mistycznego Ciała Chrystusa, we wspólnocie zgromadzonej w jedno³⁶.

Modlitwa chrześcijańska, mająca swoje źródło w tradycji biblijnej, jest relacją, czyli dialogiem między Bogiem a człowiekiem. Bóg jest tym, który pierwszy przemawia, a człowiek jest tym, który słucha i odpowiada. Dialog ten najdoskonalej dokonuje się w liturgii, która pozwala na integrację owej modlitwy publicznej z modlitwą indywidualną. Taka modlitwa ma strukturę trynitarną, ponieważ to Duch Święty zamieszkujący w nas, który wstawia się za nami w naszych błaganiach (por. Rz 8, 26), odpowiada Ojcu przez Jezusa Chrystusa, co dokonuje się w sercu każdego uczestnika sprawowanych obrzędów. Aby tego rodzaju zharmonizowana modlitwa była w ogóle możliwa, aby ów dialog wewnętrzny stworzenia ze Stwórcą mógł zaistnieć, potrzebne jest milczenie, pełniące rolę, jak to już była o tym mowa, integrującą to, co wewnętrzne z tym, co zewnętrzne, scalającą modlitwę indywidualną ze wspólnotową³⁷.

Liturgia jest bramą, przez którą sam Bóg przychodzi do ludzkiego serca, ale jest także bramą, przez którą człowiek przychodzi do swego Pana; jest bramą otwartą przez Jezusa Chrystusa w ramach misterium paschalnego. Wymaga ona, by człowiek wszedł niejako w siebie, w głąb swojego serca, by spotkać tam samego Boga. Jest to przeciwne temu co, szczególnie w dzisiejszych czasach, proponuje świat wzywający do nieustannego wychodzenia z siebie w przeżycia zmysłowe i materialne. W ten sposób człowiek naraża się na utratę tego, co najważniejsze, co nadaje sens wszystkiemu innemu, a mianowicie spotkania z Stwórcą³⁸.

Spotkanie z Bogiem domaga się wejścia w ciszę i skupienia, ponieważ Bóg mówi w milczeniu. Jest ono warunkiem wstępnym, bez którego staje się niemożliwy dialog, który jest jednoczesnym mówieniem i słuchaniem. Bo prawdziwe słowo rodzi się w ciszy i tylko w ciszy może być usłyszane. Dlatego potrzebne jest wejście w skupienie i tzw. milczenie fizyczne, czyli oderwanie się od hałasu świata zewnętrznego, by w rezultacie wejść w milczenie duchowe, tę szczególną przestrzeń dialogu z Bogiem³⁹.

Milczenie jest konieczne w relacji z Bogiem. Będąc jakby „matką mowy”⁴⁰, pozwala nam odkryć jedyne Słowo wypowiedziane przez Ojca,

³⁶ Por. W. ŚWIERZAWSKI, *Mistrzu, gdzie mieszkasz?*, Sandomierz 1994, s. 187.

³⁷ Por. J. ŁUCZAK, *Rola milczenia w liturgii*, s. 96.

³⁸ Por. R. SARAH, *Bóg albo nic*, tłum. A. KURYŚ, Warszawa 2016, s. 400.

³⁹ Por. P. M. DELFIEUX, *Źródło na pustyni miast*, tłum. K. STRZELECKA, Warszawa 1991, s. 47.

⁴⁰ T. MERTON, *Nikt nie jest samotną wyspą*, tłum. M. MORSTIN-GÓRSKA, Kraków 1989, s. 355.

gdyż: „jedno Słowo wypowiedział Ojciec, którym jest Jego Syn i to Słowo wypowiada nieustannie w wiecznym milczeniu; w milczeniu też powinna słuchać go dusza”⁴¹. W ten sposób przemówienie Boga rozciągnięte w dziejach zbawienia człowieka osiąga swój szczyt w Jezusie Chrystusie. A każde nasze spotkanie z tajemnicą Bożej miłości, które się dokonuje w sposób szczególny i wyjątkowy podczas liturgii, domaga się od nas wejścia w tę ciszę. Tylko w ten sposób możemy wejść w kontakt z misterium i *sacrum* Boga⁴².

Wejście w modlitwę stanowi przede wszystkim rodzaj spotkania człowieka z *sacrum* Boga. Człowiek staje wobec Boga, który jest całkowicie „inny” - jest Stwórcą, Wszecmogącym i Wszecmogarniającym Panem wszystkiego. Dlatego ze strony człowieka konieczne jest przyjęcie odpowiedniej postawy pokory. Przed obliczem Boga winien on uznać swoją małość i nicość. Wydaje się, iż w sposób najbardziej przejrzysty można to wyrazić przez milczenie⁴³. Człowiek wobec Bożego majestatu jakby traci mowę, a wszelkie słowa stają się zbędne. Podczas modlitwy, czyli tego szczególnego dialogu z Bogiem, ludzka mowa staje się sprawą wtórną wobec postawy słuchania i przyjęcia Bożego słowa. Przyjęcie to dokonuje się w milczeniu będącym jedyną właściwą postawą wobec przemawiającego do nas Boga⁴⁴.

Silentium sacrum jest jedyną właściwą chrześcijaninowi postawą wobec wejścia Boga w ludzkie życie. Pozwala ono opuścić hałas tego świata, wyjść z *profanum*, niekończącego się zamętu tego świata, by otworzyć się na Boga i z Nim się spotkać. Cisza jest zatem miejscem, przestrzenią spotkania i dialogu z Bogiem. Stanowi postawę zachwytu, pełnej bojaźni dystansu, a równocześnie wyraz prawdziwego zaufania i nadziei pokładanej w Bożej miłości⁴⁵.

Milczenia nie należy zatem mylić z osamotnieniem⁴⁶, które oznacza przebywanie z samym sobą. Cisza z tym związana, pusta i martwa sama w sobie, staje się raczej piekłem aniżeli spotkaniem. Milczenie potrzebuje

⁴¹ JAN OD KRZYŻA, św., *Zasady miłości*, nr 99, <https://www.zwola-old.karme-licibosi.pl/p/z/formacja/jan-od-krzyza.pdf> (dostęp: 17.01.2024).

⁴² Por. W. STINISSEN, *Panie, naucz nas modlić się*, tłum. J. IWASZKIEWICZ, Poznań 2003, s. 102.

⁴³ Por. R. SARAH, *Moc milczenia*, s. 171.

⁴⁴ Por. M. KOLBUS, *Milczenie a słowo – wiecznotrwala relacja*, „Życie Konsekrwane” 3 (149) 2021, s. 30.

⁴⁵ Por. R. SARAH, *Moc milczenia*, s. 173.

⁴⁶ Por. C. H. DOHERTY, *Milczenie*, tłum. K. DUDEK, Kraków 2011, s. 19.

owej nadziei i ufności, która ożywia. Musi ono mieć cel, być wypełnione treścią spotkania z Bogiem żywym⁴⁷.

Spotkanie człowieka z *sacrum* Boga naturalnie prowadzi do kultu, czyli liturgii będącej miejscem szczególnego spotkania z Bogiem na modlitwie. Podczas liturgii sam Bóg jest obecny w zgromadzeniu, w przewodniczącym, w proklamowanym słowie, a zwłaszcza w Eucharystii, kiedy staje wobec swego ludu prawdziwie obecny w Najświętszym Sakramencie pod postacią chleba i wina.

Liturgia domaga się milczenia. Wprawdzie uczestnictwo w świętych misteriach, jakie się dokonuje podczas sprawowanych obrzędów przetrasta człowieka⁴⁸, jednak cisza ułatwia wejście w kontakt z tą tajemnicą Bożego samoobjawienia. Jest ona tym, co pozwala człowiekowi wyrazić zachwyt wielkością Boga. Tworzy przestrzeń do dialogu z Nim. Liturgia ziemską jest uczestnictwem, czy „przedsmakiem” tej liturgii, jaka dokonuje się w niebie, a milczenie jest drogą prowadzącą od tego, co ziemskie, ku temu, co niebieskie⁴⁹. Poprzez własne milczenie człowiek niejako naśladuje milczenie Boga⁵⁰; milczenie, które jest właściwym językiem relacji między osobami Trójcy Świętej⁵¹ i Jej szczególnym darem.

Liturgia, jaką sprawuje Kościół, ma charakter mistyczny⁵². Jej celem jest oddawanie Bogu należytego kultu, które wyraża się w adoracji Boga i prowadzi do kontemplacji, czyli najwyższej formy modlitwy chrześcijańskiej, będącej niezwykłym darem Bożej łaski. Cała liturgia zbudowana jest w ten sposób, by doprowadzić człowieka do owego najgłębszego spotkania ze swoim Stwórcą, a milczenie już nie staje się metodą dojścia, ale owocem tego daru Bożego⁵³.

Milczenie kontemplacyjne jest czymś większym niż początkowe milczenie spotkania człowieka z *sacrum* Boga, o czym już była mowa. Owo początkowe milczenie wynikało z różnicy między wielkością Boga a nicością człowieka, milczenie zaś kontemplacyjne jest wypełniającym całego człowieka uczuciem zachwytu popychającym do trwania w milczącej obecności, stanowiącej język najwyższej miłości, jaką stworzenie może okazać

⁴⁷ Por. E. DZIAŁA, *W milczeniu i nadziei*, Poznań 1982, s. 176.

⁴⁸ Por. R. SARAŃ, *Moc milczenia*, s. 187.

⁴⁹ Por. KL 8; A. SIELEPIN, *Milczenie w liturgii specyficzną*, s. 73.

⁵⁰ Por. M. ZAWADA, *Zaślubiny z samotnością*, Kraków 1999, s. 94.

⁵¹ Por. A. DONGHI, *Gesty i słowa*, tłum. A. HAJDUK, Kraków 1999, s. 34

⁵² Por. R. SARAŃ, *Moc milczenia*, s. 187.

⁵³ Por. A. GRUN, *Potrzeba milczenia*, Kraków 1996, s. 70.

swojemu Stwórcy. W kontemplacji człowiek niejako powraca do owej milczącej miłości, z jakiej wyłonił go Bóg, stwarzając go na swój obraz i podobieństwo (por. Rdz 1, 26)⁵⁴.

Można zatem mówić o niezwykłym bogactwie na nowo odkrytego w liturgii znaku, jakim jest milczenie. Jest ono bogate w swojej treści, funkcji i roli. Żaden inny gest nie jest w stanie go zastąpić. Stanowi bowiem niezbędny element tego bosko-ludzkiego publicznego kultu całego Kościoła. Dzięki ciszy w celebracji liturgicznej możliwe jest skuteczne włączenie się w przeżywanie wielopostaciowego działania Ducha Świętego, który pragnie każdego uczestnika liturgii doprowadzić do zjednoczenia z Sobą w intymnej komunii miłości, z jaką Bóg stworzył człowieka i z jaką go nieustannie zbawia⁵⁵.

5. Zakończenie

Wśród hałasu ciągle rozwijającej się techniki i natłoku licznych informacji współczesny człowiek już nie potrafi odnaleźć się w przestrzeni ciszy, a hałas pragnie wchodzić tam, gdzie go wcześniej nie było. Tym szczególnym miejscem ciszy w naszym codziennym życiu powinna być liturgia. Jednakże z powodu braku zrozumienia tego wyjątkowego znaku, bywa on odrzucany i pomijany.

Kościół w swojej mądrości wielokrotnie wzywał do praktykowania milczenia i skupienia podczas zebrań liturgicznych, podkreślając przy tym jego niezastąpioną rolę w tym szczególnym spotkaniu Boga z człowiekiem, jakie się dokonuje przy sprawowaniu zbawczych tajemnic. Cisza afirmuje sytuację, która sprzyja nawiązaniu szczególnej relacji człowieka z Bogiem. Może być ujmowana w aspekcie trzech przestrzeni obecnych w liturgii. Są to: przestrzeń działania Ducha Świętego, przestrzeń rzeczywistego uczestnictwa oraz przestrzeń dialogu z Bogiem.

Aby jednak znak ten cieszył się właściwym zrozumieniem i uznaniem, potrzebna jest odpowiednia formacja zarówno duchowieństwa jak i wiernych świeckich. Cały Kościół winien uświadomić sobie wartość milczenia liturgicznego, gdyż cisza to rzeczywistość, w której rozwija się dialog człowieka z Bogiem.

⁵⁴ Por. K. WENCEL, *Życie pustelnicze*, Kraków 2000, s. 46.

⁵⁵ Por. JAN PAWEŁ II, List apostolski *Dies Domini*, 52, Libreria Editrice Vaticana, Watykan 1998.

Bibliografia

- BUSZ CH., *Milczenie jako forma czynnego uczestnictwa w liturgii*, „Studia Theologica Varsaviensia” 20/1 (1982), s. 47-68.
- CHRYSSAVHIS J., *W sercu pustyni. Duchowość ojców i matek pustyni*, tłum. M. CHOJNACKI, Kraków 2007.
- CORBON J., *Liturgia – źródło wody życia*, tłum. A. FOLTAŃSKA, Poznań 2005.
- DELFIÉUX P. M., *Źródło na pustyni miast*, tłum. K. STRZELECKA, Warszawa 1991.
- DESTHIEUX P., *Milczenie w liturgii*, tłum. A. KUŻMA, Kraków 2021.
- DOHERTY C. H., *Milczenie*, tłum. K. DUDEK, Kraków 2011.
- DONGHI A., *Gesty i słowa*, tłum. A. HAJDUK, Kraków 1999.
- DZIAŁA E., *W milczeniu i nadziei*, Poznań 1982.
- GABARA P., *Pojęcie milczenia i jego funkcja w relacji między Bogiem a człowiekiem w homiliach Jana Pawła II*, Kraków 2013.
- GRÜN A., *Potrzeba milczenia*, tłum. BENEDYKTYNI TYNIECCY, Kraków 1996.
- GRZEŚKOWIAK J., *Oto wielka tajemnica wiary*, Poznań 1987.
- JAN OD KRZYŻA, św., *Zasady miłości*, nr 99, <https://www.zwola-old.karmelicibosi.pl/p/z/formacja/jan-od-krzyza.pdf> (dostęp: 17.01.2024).
- JAN PAWEŁ II, List apostołski *Dies Domini*, Libreria Editrice Vaticana, Watykan 1998.
- KOLBUS M., *Milczenie a słowo – wiecznotrwała relacja*, „Życie Konsekrowane” 3 (149) 2021, s. 19-36.
- Łuczak J., *Rola milczenia w liturgii*, „Communio” 3 (1994), s. 83-98.
- MERTON T., *Nikt nie jest samotną wyspą*, tłum. M. MORSTIN-GÓRSKA, Kraków 1989.
- MOKRZYCKI B., *Święta liturgia Kościoła*, Warszawa 1986.
- PIERSKAŁA R., *Uczestnictwo wiernych w odnowionej liturgii*, „Liturgia Sacra” 19 (2013), nr 2, s. 371-384.
- Przestrzeń*, hasło w; *Słownik Języka Polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/przestrzen;2511263.html> (dostęp: 20.03.2024).
- RATZINGER J., *Na początku Bóg stworzył...*, tłum. J. MERECKI, Kraków 2006.
- SARAH R., *Bóg albo nic*, tłum. A. KURYŚ, Warszawa 2016.
- SARAH R., *Moc milczenia*, tłum. A. KURYŚ, Warszawa 2017.
- SIELEPIN A., *Milczenie w liturgii jako przestrzeń działania Ducha Świętego*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 59 (2006), nr 2, s. 105-113.
- SIELEPIN A., *Milczenie w liturgii specyficzną „przestrzenią” uczestnictwa w misterium*, w: *Liturgia w podstawowych formach wyrazu*, red. A. ŻĄDŁO, Katowice 2011, s. 70-88.
- SOBECZKO H., *Podstawy wewnętrzne i zewnętrzne w czynnym uczestnictwie wiernych we Mszy świętej*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 42 (1989), s. 207-224.
- SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucja o liturgii świętej Sacrosanctum Concilium*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje* (nowe tłumaczenie), Pallottinum, Poznań 2002, s. 48-78.
- STINISSEN W., *Panie, naucz nas modlić się*, tłum. J. IWASZKIEWICZ, Poznań 2003.
- Świerżawski W., *Mistrzu, gdzie mieszkasz?*, Sandomierz 1994.
- WENCEL K., *Życie pustelnicze*, Kraków 2000.
- ZAWADA M., *Zaślubiny z samotnością*, Kraków 1999.

SILENCE IN THE LITURGY AS A SPACE OF MAN'S ENCOUNTER WITH GOD

A b s t r a c t

After the Second Vatican Council, silence in the liturgy has retained, and perhaps even rediscovered, its proper place. This happened thanks to the guidelines contained in the conciliar constitution „Sacrosanctum Concilium”. In this document, silence was recognized as one of the signs that allows the participants of the liturgy to participate in a special kind of active participation in the rites being performed.

These considerations, in addition to the introduction and conclusion, contain three basic paragraphs. They present liturgical silence in three spaces: the space of the Holy Spirit's action, the space of the real participation of the people of God and the space of the dialogue of the participants of the liturgy with God.

Entering into this reality, and thus maintaining silence and concentration during liturgical gatherings, leads to an encounter with God, which takes place during the celebration of the saving mysteries. To make this possible, both the clergy and the lay faithful need to be trained to understand the value of liturgical silence.

Keywords: conciliar constitution «Sacrosanctum Concilium», liturgy, silence in liturgy, liturgical space

Słowa kluczowe: konstytucja soborowa «Sacrosanctum Concilium», liturgia, cisza w liturgii, przestrzeń liturgiczna